



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Wt. 22. VII Marii Magdaleny.
Sr. 23. VII Apollinarego.
Czw. 24. VII Bł. Kunegundy.
Piąt. 25. VII Jakuba Apost.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 22 lipca 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie **Centrale biuro ogłoszeń nowego Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda Nr 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Rokowania czesko-polskie w Krakowie.

Delegacja czeska składa hołd Mickiewiczowi. Jutro pierwsze wspólne posiedzenie komisji polskiej i czeskiej. Nadzieja porozumienia.

(Od wł. korespondenta.)

Kraków, 21 lipca. — Rozpoczęły się już rokowania z Czechami w sprawie Śląska, Spisza i Orawy. Delegaci czescy zwiedzali miasto. Towarzyszył im prezydent miasta i przedstawiciele władz. Po południu delegacja czeska złożyła na znak hołdu wieniec pod pomnikiem Mickiewicza.

Dziś komisja polska, do której przyłączył

się p. Patek, który przybył specjalnie w tym celu do Krakowa, odbywała narady przedwstępne oddzielnie, jak również delegaci czescy. Narady te mają charakter przygotowawczy.

Jutro ma się odbyć pierwsze wspólne posiedzenie komisji polskiej i czeskiej. Są nadzieje, że zatarg polsko-czeski uda się załatwić polubownie.

Jak Francja walczy z grozą drożyzny.

Rada Ministrów i Parlament uchwalają surowe prawa przeciw spekulantom.

(Oz włas. koresp.)

Paryż, 21 lipca. Na posiedzeniu Rady ministrów postanowiono podjąć energiczną walkę ze spekulacją, która powoduje zwiększającą się ciągle drożyznę. Postanowiono podwoić ilość państwowych magazynów sprzedaży produktów żywnościowych, 2) założyć szereg tanich jadalni o cenach stałych w Paryżu i we wszystkich departamentach, 3) pozostałe olbrzymie zapasy żywności wojskowej rozsprzedać ludności

po cenach najniższych, 4) Ustanowić specjalny wydział do kontrolowania spekulantów przy sekretarja cie państwowym aprowizacji i utworzyć specjalną policję tajną w tym celu.

Pozatem parlament uchwalił bardzo surowe miary przeciw spekulantom, poza konfiskatą i karami pieniężnymi mają być podwojone kary więzienia, przytem podsądni tego rodzaju nie mogą korzystać z żadnej amnestji.

Tryumf patriotyzmu.

Dzień 20 i 21 lipca, szumnie zapowiadane, jako dni mobilizacji sił naszych komunistycznych wywrotowców oraz skrajnych „mącieli narodowej kadzi“, stały się raczej najzupełniejszą klęską ich szkodliwych, dążących do ruiny Ojczyzny naszej haseł i zarazem dowodem bezsilności. Zatriumfowało to, o czem zawsze pisaliśmy i co podkreślaliśmy ustawicznie: zatriumfował patriotyzm szczerzy, głęboki, a serdeczny, olbrzymiej większości szerokich warstw robotnika polskiego oraz jego zdrowy trzeźwy rozsądek, który nie pozwala mu wziąć się na lep przewrotnych oraz iście faryzeuszowsko-obłudnych nawoływań rzekomych „obrońców ludu“, chcących rzucić kraj cały na pastwę anarchji, głodu i rzędzy...

Robotnik polski był tą warstwą narodu, która najwięcej cierpiała i najwięcej dręczona była podczas ostatniego okresu niewoli naszej. Nad nim to rozszalał się największy ucisk wraży. W nim widziano tę tajemniczą, nieznaną siłę, której reakcja trójzaborowa obawiała się i wszelkimi siłami dążyła do jaknajwiększej eksterminacji tego „wybuchowego“ zdaniem jej elementu.

Tamowanie oświaty, protegowanie masowej emigracji, aby w ten sposób z sił rąk roboczych polskich stworzyć nawóz dla rozkwitu własnego przemysłu, zupełne zaniedbanie potrzeb ekonomicznych i kulturalnych polskich rzesz robotni-

czych, walka na śmierć i życie wszelkim odruchom uświadomienia narodowego — oto metody postępowania rządów przywłaszczycieli Ojczyzny naszej. A pod tym względem wszystkie trzy państwa zaborcze stały na jednej platformie i masowa emigracja do Prus oraz do Ameryki, robotników pędzonych niezdrowymi warunkami ekonomicznymi z Królestwa oraz zduszenia rozwoju przemysłu w Galicji, emigracja ludu roboczego z Poznańskiego do Westfalji i Brunświku były tego wyraźnym dowodem...

Wyzwolenie się Polski jest więc zarazem wyzwoleniem się ludu roboczego. Tylko złe, przewrotne i będące w kontakcie z wrogami elementy mogą rozsiewać ohydne insynuacje, że rząd polski, że władze nasze, wyłonione z woli większości narodu chcą krzywdy robotnika, że dążą do jego ucisku. Tylko nikczemność i zła wola podziemnych kretów państwa polskiego może nawoływać w proklamacjach robotnika do miądzenia własnej Ojczyzny, żołnierza do porzucenia sztandarów, wykreślających granice Polski oraz mieszkańców ziem, wydartych ze szponów bolszewickich, do powstania przeciwko wojskom Rzeczypospolitej niosącym tam wolność i kulturę...

Dni 20 oraz 21 lipca były w istocie mobilizacją, lecz mobilizacją odporności oraz patriotyzmu robotnika polskiego. Agitacja rozkładowa, jak zresztą było do przewidzenia, nie odniosła żadnego prawie skutku. Robotnik polski wykazał, iż jego uświadomienie narodowe potrafi oprzeć się wysiłkom i zakusom wrogów naszych. Robotnik polski wie dobrze, iż troską rządu polskiego będzie przedewszystkiem dola

tych, co pracą swą stwarzają potęgę narodu, lecz zarazem uświadamia sobie, że w obecnej fazie stawiania fundamentów oraz rozbudowy gmachu naszego państwa, wszystko nie może być doskonałe, że trzeba pozwolić państwu nabrać sił, załatwić palące sprawy ostatecznych rozrachunków międzynarodowych, ustalić granice obronę kraj przed wrogami, napastującymi nas zewsząd...

Robotnik polski rozumie dobrze, iż jeśli sami będziemy szarpali kraj, jeśli sami będziemy rzucali kamienie pod rydwan Ojczyzny, wiozący ją ku zupełnemu wyzwoleniu, ułatwimy tylko zniszczenie się najtajniejszych marzeń naszych wrogów: nowy upadek Polski...

Dlatego też wrocie usiłowania wytworzenia zamętu oraz wewnętrznego rozprzężenia u nas, wywołania walk bratobójczych i zniszczenia nas, spełzły na niczem. Patriotyzm robotnika polskiego zwyciężył wyteżoną, obracającą kolosalnymi kapitałami obcymi i nie przebieającą w środkach agitację wrogich elementów. Choć nigdy nie wątpiliśmy w to, jednak z radością dziś podkreślamy to zwycięstwo, które jest zapowiedzią naszej przyszłej potęgi, opartej na tak patriotycznych a zarazem uświadomionych masach robotnika.

Ishtiosaurus.

W obronie min. Lindego.

Doskonały, nadwyraz żywo redagowany, a zarazem prawy i szczerze polski tygodnik „Liberum Veto“ staje w obronie min. poczt i telegrafów Lindego, pod którym coraz zapalczywiej dołki kopie rozjuszona jego sumiennoscia i energią nasza judew-polska „levy-ca“.

Staje w szranki o ministra Małopolanina nie po to, aby go bronić dla jego ministerialnego samozadowolenia — ale po to, aby mieć jaknajdłużej w szeregach architektów państwa polskiego typ jedyny, prawy, mocny, pracowity i pełen polotu.

Jako człowiek, to typ biorący wszystko uczciwie, widzący wszędzie prawość. Pan Lindę stanął do warsztatu pracy, sądząc, że w ministerstwie poczt i telegrafów jest jeden znak i jeden program. Jako urzędnik, to jednostka, która przeszła wszystkie szczeble hierarchji swego autoramentu — od najniższego do najwyższego — zna każdy dział, każdy tryb, każdą fugę, każdą rdzę. Zresztą prawnik ukończony, geograf o zdumiewającej pamięci, telegrafista, technik, mający doskonałą intuicję wszelkiej mechaniki i statystyki, rewident, kontroler, inspektor — a zawsze i wszędzie przyjaciel pracy, organizacji, starania się, nowych dzieł — i przyjaciel ludzi, nie mający do nikogo uprzedzeń.

Kolej i poczta, to dwa najbardziej łakome kąski dla wszelkich leninowców i lenuchowców. Masa ludzi od twardej pracy — masa, w którą tak efektownie można ciskać frazesy — kolej i poczta, to pozatem dwa najczulsze organy państwowego tworu — gdy oni stają, staje życie wszelkiego tworzywa. Kto ma być i trwać na

czelę tych ministerjów? Według bolszewickiego na czelę winni tu być fryzjerzy, ślusarze, konduktorzy tramwajowi lub aktorzy z kabaretu. Według zaś nauki zdrowego sensu, sprawa ta przedstawia się poprostu fachowo. Dla urzędów — urzędnik.

„Związek pocztowców“, do którego prezury rościł sobie niejaki Rościsław Wejsberg

smakowite pretensje, (uwiążczone zresztą skutkiem) chciałby mieć sowiety, z semitą Wejsbergiem, (dla mistyfikacji: Wlelińskim) na czelę. Nuże więc ministra, który postawił się granitem w poprzek zakusom bolszewickim.

Linde stoi jak latarnia morska, której stopy opiókują wzburzone... bałwany. Erpe.

Kto urządza pogromy w Polsce.

Jak powstawały pogromy w Polsce, wyborne światło rzucają na kwestję tę sprawy sądowe.

Jedna z nich odbyła się w sądzie powiatowym w Mszanie Dolnej w dniu 18 maja.

Odpis protokołu rozprawy wspomnianej, prowadzonej przeciw Natanowi Försterowi U. 166-19 brzmi:

Świadek Antoni Drożdż, zaprzysiężony, zeznaje: Wieczorem dnia 5 listopada 1918 roku przyjechałem z frontu do domu. W ten wieczór odbywała się w Dobrej awantura, przy której tłuczono miejscowym żydom szyby i grabiono rzeczy. Ja cały wieczór spędziłem w domu, a rano dnia następnego około godz. 7 wstąpił do nas przejeżdżający z drzewem Natan Förster, wywołał mnie do sieni i powiedział mi mniej więcej następujące słowa: „Na Krupówce ma Eila kufer pieniędzy, jak mi mówiła jego służąca, zbierz chłopaków i idźcie mu to wyrabować“.

Ja na to pokiwałem głową, nie oświadczając się wyraźnie, a wtedy Natan Förster się oddalił. Wyjaśniam, że pod nazwą Eili znani są w Dobrej dwaj żydzi Försterowie; nazwa ta pozostaje im po ojcu, któremu było imię Eila. Jeden

z tych Försterów z ojcem Eilą mieszka na Krupówce. Ja owych Försterów nie znam i nie wiem, czy są biedni, czy bogaci i czy prawdą jest, że mają kufer pieniędzy“.

Dragi dokument to odpis protokołu rozprawy, toczącej się w sądzie powiatowym w Mszanie Dolnej w dniu 25-ym lutego 1919 r. U. 166-19 przeciw Natanowi Försterowi głosi:

Świadek Antoni Stokłosa, zaprzysiężony, zeznaje:

Późną jesienią 1918 r., może w listopadzie, zdaje się mi, już po rabunkach, które miały miejsce w Dobrej, spotkałem oskarżonego N. Förstera na gościńcu w Dobrej i zapytałem się go dokąd idzie — odpowiedział, że do Wilkowiska kupić owies — zapytałem się przytem, co słyszał? — odpowiedziałem, że nie wiem — ale może on co wie? Wtedy on mi mówił, żebyśmy mogli zrabować „Skórcarza“ i „Gicię“, bo ci mają grube pieniądze. „Skórcarzem“ nazywają u nas Herszka Stamprigła, a „Gicią“ Hirsza Nichtborgera. Potem rozeszliśmy się, a ja, oczywiście, nie myślałem o wykonaniu udzielonej mi rady.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 21 lipca (PAT.) Początek posiedzenia o godz. 4-ej min. 20.

Po odczytaniu interpelacji pos. Seyda referował sprawę zatwierdzenia dekretów dotyczących zmian w kodeksie karnym i postępowaniu karnym tudzież tekstu kodeksu karnego. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie zatwierdzono dekret w sprawie uchylenie rozporządzeń byłych władz okupacyjnych w zakresie prawa karnego dla osób cywilnych.

Pos. Woźnicki referował sprawozdanie komisji oświatowej w sprawie zatwierdzenia dekretu z 7-go lutego b. r. o odpowiedzialności dyscyplinarnej stałych nauczycieli publicznych szkół powszechnych i postępowaniu dyscyplinarnym.

Po krótkim przemówieniu pos. Smolikowskiego wniosek komisji oraz rezolucje przyjęto. Przyjęto też rezolucję pos. Smolikowskiego, którą domaga się, aby wezwano ministerstwo oświaty do stosowania dekretu o odpowiedzialności stałych nauczycieli szkół publicznych i do spraw wdrożonych wówczas jeszcze przez władze szkolne, gdy niniejszy dekret nie miał mocy obowiązującej, a w których orzeczenia prawomocne dotąd nie zapadły.

Następnie przystąpiono do sprawozdania komisji oświatowej w sprawie wniosku o wprowadzenie języka polskiego jako wykładowego w drugim gimnazjum we Lwowie, w którym dotychczas był wykładowym językiem język niemiecki.

Następnie izba przeszła do sprawozdania komisji oświatowej w sprawie szkół rolniczych dla młodzieży włościańskiej na gruntach mająrkach.

Izba przyjęła wniosek komisji oświatowej wraz z poprawkami pos. Walisiaka co do równorzędnego zakładania szkół ogrodniczych przy szkołach rolniczych.

Następnie po sprawozdaniu pos. Smolikowskiego przyjęto, w drugim i trzecim czytaniu ustawę w sprawie przymusowego nauczania w wojsku polskim, poczem po referacie pos. Stęśłowicza uchwalono wniosek w sprawie utworzenia przy ministerstwie przemysłu i handlu rady przybocznej przemysłowo-handlowej i rady niepodzielniczej.

Po załatwieniu kilku wniosków które wpły-

wały w ciągu posiedzenia odczytano interpelację pos. Roja, Rajskiego i tow. skierowaną do ministra spraw zagranicznych w sprawie gwałtów czeskich na Spiszu, Orawie, komitecie Czaczy i w okolicach Podhala, gdzie czesi dopuszczają się bezprawia, płacą za rekwirowane przedmioty bardzo nisko, zabierają ludność polską przymusowo do wojska, a stawiających opór mordują. Mordują też ludzi innych bez żadnego powodu, aresztują ludzi przyznających się do narodowości polskiej i t. d. Przed kilku dniami czesi naszli zbrojnie terytorjum polskie w Tatrach nad Morskim Okiem. Przyczem jeden żołnierz polski stracił życie a kilku zostało ciężiej lub lżej rannych. Ludność polska po obu stronach linii demarkacyjnej urządza wiece protestujące.

Interpelanci zapytują co pan minister zamierza uczynić, aby bezprawnie aresztowanych uwolniono, krzywdy naprawiono, a wymienione ziemie przyłączono do Polski.

Marszałek oświadcza, że interpelację tę prześle panu prezesowi ministrów.

Uchwalono następnie nagłość wniosku posłów związku ludowo-narodowego, który brzmi: 1) Poleca się rządowi, aby niezwłocznie rozpoczął obejmowanie w posiadanie polskich części Suwalszczyzny, mianowicie pow. Augustowskiego, suwalskiego oraz gmin Giby, Brezniki, Krasnopol i Sejny przy użyciu sił zbrojnych, 2) poleca się rządowi, aby jaknajenergiczniej zaprotęstował u konferencji pokojowej przeciw stałemu gwałceniu ze strony niemieckiej praw i warunków rozejmu, 3) poleca się rządowi, by jaknajenergiczniej w sposób przyjacielski zażądał od litwinów zaniechania zdobywania przemocą okolic nie litewskich i aby podobnym próbom przeciwstawił stanowczy opór zbrojny.

Nagły wniosek z projektem ustawy w sprawie godła i barw Rzeczypospolitej w pierwszym czytaniu odesłano do komisji.

Pos. Marek zgłosił niedorzeczny wniosek w sprawie obowiązku gmin miejskich do dostarczania mieszkań.

Na tym posiedzenie zamknięto, następne jutro o godz. 4 po południu.

Kupujcie Polska Pożyczkę Państwową!

Nasze sprawy.

Przejazd Paderawskiego.

Oświęcim, 21 lipca (PAT.) Dziś o godz. wieczorem przejechał tędy prezydent ministrów Paderewski w powrocie do Warszawy.

Przybycie prezydenta do Warszawy.

Warszawa, 21 lipca (PAT.) Jak się dowiadujemy, prezydent ministrów Paderewski przyjeżdża dziś we wtorek o godz. 10 rano na dworzec W. Wiedeński.

Jakiś zlepek, niewiadomo co chcą zrobić z Galicji.

(Od wł. korespondenta.)

Wiedeń, 20 lipca. Według doniesień pism wiedeńskich Galicja wschodnia przypadnie polakom, jednakże otrzyma ona autonomję terytorjalną z lokalnym Sejmem. Przy rządzie centralnym w Warszawie utworzone będzie ministerstwo dla wschodniej Galicji, a przy poszczególnych ministerstwach ustanowieni będą referenci dla załatwiania spraw ludności tej części kraju.

Francja otrzyma, według doniesień tych pism, wielkie przywileje finansowe w przemyśle naftowym.

Korfanty przy Komisji ententy

Wrocław, 21 lipca (PAT.) Prasa niemiecka donosi, że wśród polaków powołanych na m. zów zaufania przy komisji ententy na Górny Śląsku jest Korfanty.

Potwierdzenie wczorajszej naszej depechy.

Sosnowiec, 21 lipca (PAT.) Wczoraj aresowano tu wszystkich delegatów rad robotniczych, przybyłych tu z Zagłębia, Łodzi i Warszawy w liczbie 186.

Rozruchy w Krakowie.

(Od własnego koresp.)

Kraków, 21 lipca. — Wczoraj, po przemieniach postów Daszyńskiego oraz Czapliskiego przeciw ingerencji ententy do spraw wewnętrznych innych państw oraz przeciw klauzom o mniejszościach narodowych, tłum wystąpił manifestacją uliczną. Podczas manifestacji tłum począł rabować i rozbijać sklepy. Wojsko i policja interwenjowały. Byli lżej i ciężiej ranni.

Nowe gwałty Niemców na Górnym Śląsku.

(Od wł. korespondenta.)

Pińtrowice, 20 lipca. Z Górnego Śląska donoszą, że Niemcy chwycili się nowych środków represji przeciwko przywódcom robotników polskich. Od 1 sierpnia br. zarząd kopalni L. tandra w Bytomiu wypowiedział robotnikom pracę rzekomo z powodu małej jej wydajności i braku dyscypliny wobec władz. Równocześnie w Królewskiej Hucie dyrekcja hut z tego samego powodu wymówiła pracę wszystkim zajętym tam robotnikom.

Kiedy robotnicy oświadczyli, że godzą się na roboty akordowe, dyrekcja oświadczyła, że na przyszłość zarobek w kopalniach znajdą tylko ci robotnicy, którzy nie są podejrzani udziału w pracy narodowej, którzy trzymają się na podejrzanych „listach“, przez rząd sporządzonych.

Zarządom kopalni i hut chodzi głównie o nieszkodliwienie przywódców polskich, którzy mają wpływ na masy robotnicze. Gwałty i ustana dopiero z chwilą nadejścia władz okupacyjnych.

Norwegowie w Polsce.

Nauen, 21 lipca (PAT.) Delegacja norweska dla załatwienia sprawy nawiazania stosunków handlowych z Polską, pod przewodnictwem d. Seydy, dawniejszego generalnego dyrektora fabryk Bedrykan ma przyjechać do Polski. Delegacja ta zajmie się też sprawą założenia banku norweskiego w Warszawie oraz możliwości wykorzystania tonażu norweskiego wspólnie z Polską.

W obronie ziem polskich.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 21 lipca. (PAT.) Front litewsko-białoruski: Walki i potyczki na całym froncie bolszewickim trwają w dalszym ciągu. Szczególnie ciężkie walki toczyły się na zachód i północ od Radoszkowicz. Wszystkie usiłowania wroga do przełamania naszych linii zostały dzięki energii dowódców, wytrwałości i waleczności naszych oddziałów udaremnione.

Front poleski: Bez zmiany.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji sytuacja nie zmieniona. Liczba jeńców, których ujęto przy oczyszczaniu naszych tyłów, wzrosła o 496.

Na Wołyniu na wschód od Maniewicz na linii Horynia żywa obustronna działalność bojowa.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Komunikat poznański.

Poznań, 21 lipca. (PAT.) Front północny: W nocy ostrzeliwała artylerja niemiecka i miotacze min silnie Płonkowo i Rojewo. Padło przeszło 200 pocisków i min średniego kalibru. Pod Lipionką i Walkowicami odparto patrole niemieckie.

Front zachodni: Pod Zatumem i Krzyżkowkiem w nocy działalność patroli niemieckich. Na Zatum ogień minowy.

Front południowy: Perzycę obrzucił nieprzyjaciół minami. Pod Zaorlem i Zmysłoną Parzynowską oraz Dąbrówką odparto patrole niemieckie. Nasze straty w ciągu doby 2 rannych.

Szef sztabu *Wroczyński,*
generał podporucznik.

Hołd dla Wilsona.

Paryż, 21 lipca. (PAT.) „Polak“ donosi: Podczas pobytu prezydenta Wilsona w Belgii delegacja tamtejszej kolonii polskiej w osobach pani Idy Bryllńskiej, pp. Juliana Maciałka, Gustawa Wernera i Bednarskiego udała się dnia 19-go czerwca do poselstwa amerykańskiego w Brukseli w celu ofiarowania prezydentowi Wilsonowi sztandaru ze specjalnie na tę intencję haftowanym napisem: Prezydentowi Wilsonowi oswobodzicielowi narodu polskiego, polacy w Belgii. Styczeń 1919. Poseł amerykański

w Belgii p. Whitlock przedstawił delegację prezydentowi Wilsonowi, która wręczyła mu wraz ze sztandarem następujący adres: Ekscelencjo! Na ziemi wolnej Belgii, naszej wiernej sojusznicy zechciej przyjąć od polaków, zamieszkujących Belgię polski znak narodowy, jako dowód wielkiego poważania i wdzięczności dla prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. Prezydent Wilson żywo dziękował rodakom naszym za ten dowód uznania i zapewnił ich o swej sympatji dla Polski.

Amerykańska komisja w celu podniesienia produkcji węgla w Czechach i w Polsce.

Wiedeń, 20 lipca. Z powodu pojawienia się w dzienniku „Prager Tageblatt“ doniesienia, jakoby w Zagłębiu ostrawskim pojawiła się amerykańska komisja, badająca to zagłębie w imieniu pewnego konsorcjum bankowego amerykańskiego, przewodniczący tej komisji pułkownik Goodyar nadesłał do tego pisma wyjaśnienie, że nie jest to żadna delegacja prywatna, ale misja urzędowa, wysłana przez amerykańskiego dyrektora żywnościowego Hoovera w celu zba-

dania kopalni węglowych w Środkowej Europie i wypracowania wskazówek, co do zapobieżenia ich obecnej niedostatecznej produkcji, gdyż w przeciwnym razie najbliższej zimy nastanie w Środkowej Europie dotkliwy brak węgla.

Tego rodzaju badania przeprowadzone już, albo przeprowadza się, w Zagłębiu ostrawsko-karwińskim, katowicko-dąbrowskim i w innych miejscach Galicji i w Czechach.

Niemcy na przełomie.

Początek rozkładu Rzeszy.

Berlin, 21 lipca. (PAT.) Ks. Birkenfeld, leżące na lewym brzegu Renu, a należące do Oldenburgu, ogłosiło swoją niezależność i ukonstytuowało się jako republika birkenfeldzka. Władze francuskie republikę tę uznały.

Stosunki czesko-niemieckie.

Berlin, 21 lipca. (PAT.) Rząd czeski zamierza zaprowadzić w najbliższym czasie stałą, wolną komunikację dla podróżnych między Niemcami a Czechosłowacją.

Niemcy niepokoją Czechów.

Ołomuniec, 21 lipca. (PAT.) „Pozor“ pisze, że w okolicach Ołomuńca wykryto spryskiwanie Niemców przeciw Czechom. Władze policyjne w czasie rewizji znalazły broń i amunicję. Dziennik ten pisze, że usiłowania Niemców w sprawie oderwania kraju sudeckiego od republiki czesko-słowackiej nie ustają i że obecnie Niemcy starają się utworzyć korpus ochotniczy sudecki, który ma stanąć na czele niemieckiej iredenty.

Projekt niemiecki.

Berlin, 21 lipca. (PAT.) Posłowie centrum ze wschodnich Niemiec wnieśli do Sejmu pruskiego wniosek w formie projektu ustawy treści następującej: Obwód regencji opolskiej zostanie wyłączony z prowincji Śląskiej i tworzyć ma osobną prowincję, uposażoną we wszystkie prawa korporacyjne, jako osobny związek gminny.

Stać ich na to!

Wielmar, 21 lipca. (PAT.) Prasa niemiecka donosi z wiarygodnych źródeł, że socjaliści i chłopcy postanowili ogłosić w dniu 4 sierpnia strajk rolny w całych Niemczech.

Handel łodziami i statkami.

Gdańsk, 21 lipca. (PAT.) „Gazeta gdańska“ donosi: Otrzymałszy wiadomość, że wszystkie statki wojenne niemieckie, znajdujące się w naszym porcie i w ogóle na wodach w pobliżu ujścia Wisły i Motławy przemalowano na barwy holenderskie i wypisano na nich firmy holenderskie. Wynikałoby z tego, że wszystkie te okręty sprzedano Holandji. Podobno nawet i łodzie podwodne, które w myśl postanowień układu pokojowego rozbrojono i rozebrano tak, że tylko części ich leżą wywleczone na wybrzeżu pomorskim, zostały również sprzedane Holandji.

Hörsing.

Wrocław, 21 lipca. (PAT.) „Schlesische Zeitung“ dowiaduje się, że osławiony komisarz śląski Hörsing został mianowany przedstawicielem rządu niemieckiego przy komisji ententy na Górnym Śląsku.

Powrót jeńców.

Nauen, 19 lipca. (PAT.) Według ostatniego rozporządzenia, codziennie będą przejeżdżały przez terytorjum szwajcarskie pociągi, przewo-

zące po 500 jeńców wołennych, wracających do ojczyzny. 21 i 26-go lipca przewiezieni będą chorzy.

Tylko amerykanie.

Bytom, 21 lipca. (PAT.) „Oberschläsische Zeitung“ donosi ze źródeł amerykańskich, że w wojsku amerykańskim, które zajmie Górny Śląsk, nie będzie ani Niemców, ani Polaków amerykańskich.

Socjaliści w roli Kameleonów.

Kraków, 21 lipca. (PAT.) Jak podaje „Naprzód“ wczoraj po południu zebrała się krajowa rada delegatów robotniczych na nadzwyczajne posiedzenie, aby zaprotestować przeciwko mieszanii się państw kapitalistycznych do wewnętrznych spraw narodów. Po przemówieniu p. Bobrowskiego uchwalono rezolucję, w której krakowska rada delegatów robotniczych protestuje wraz z proletariatem Anglii, Francji i Włoch przeciw łamaniu zasad wilsonowskich, przyznających każdemu narodowi prawo decydowania o swoim losie i o formie rządu, przeciw narzuceniu Polsce ustaw wyjątkowych dla mniejszości narodowych, przeciw zbrojnej interwencji w Rosji i na Węgrzech. Rezolucja protestuje dalej przeciw popieraniu Kołczaka i Denikina, wreszcie domaga się jaknajszybszego pokoju na podstawie prawa samookreślenia narodów gwarantującego jedynie pełne zjednoczenie wszystkich dzielnic Polski.

Czerwony krzyż.

Warszawa, 21 lipca. (PAT.) Dnia 12 sierpnia o godz. 6 wiecz. odbędzie się w Warszawie w sali muzeum przemysłu i rolnictwa Krakowskie 66 zebranie członków polskiego towarzystwa czerwonego krzyża.

Stosunki handlowe z Danją.

Nauen, 19 lipca. (PAT.) Duńskie ministerjum spraw zagranicznych wydelegowało jednego z rzeczoznawców do Polski, celem nawiązania handlowych stosunków między Danją a Polską. Rozchodzi się głównie o dostawę dla Polski duńskiego bydła rozplodowego i nasion oraz zboża siewnego.

Bawełna dla Polski.

Gdańsk, 21 czerwca. (PAT.) W poniedziałek wieczorem przybył do portu norweski parowiec „Claribaldi“ z Liverpoolu z bawełną dla Polski.

Tendencyjne sądy.

Opole, 21 lipca. (PAT.) Odył się tu proces 17 Polaków oskarżonych o zdradę stanu. Akt oskarżenia zarzucał im, przecinanie drutów telefonicznych i telegraficznych, zabranie „Grenzschutzowi“ armat oraz zamiar wypuszczenia wojsk polskich na Górny Śląsk. Oskarżonych skazano na 2 do 5 lat ciężkiego więzienia.

Robotnicy polscy.

Warszawa, 21 lipca. (PAT.) Wedle informacji ministerstwa pracy i opieki społecznej przebywa we Francji obecnie 15,000 polskich robotników, z tego około 7,000 znajduje się tam od początku wojny, reszta napłynęła już w czasie wojny z różnych stron świata. W tym celu zajęto się tą sprawą stowarzyszenie robotnicze pod nazwą „Powrót“, aby im ułatwić powrót do kraju.

„Wirtuti militari“.

Warszawa, 19 lipca. (PAT.) Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza, w obecności gen. Michaelisa, pułk. Szpakowskiego i podpułk. Malczewskiego uchwaliła ustawy orderu wojskowego „virtuti militari“, przyjąwszy za zasadę, iż z nadaniem orderu wiąże się jednako dla wszystkich jego klas 5-ciu dożywotnia pensja orderowa w kwocie 800 złotych. Podoficerom i żołnierzom, odznaczonym krzyżem złotym, przysługuje prawo awansowania na stopnie oficerskie, o ile ich zasady moralne i poziom umysłowy są odpowiednie.

Przesilenie rządowe w Hiszpanji.

Madryt, 20 lipca. (PAT.) Gabinet Maury podał się do dymisji. Dato upoważniony został przez króla do utworzenia nowego gabinetu. Po namyśle jednak Dato tej propozycji nie przyjął.

W sobotę dnia 26 lipca odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Anny (na Zarzewie) o godzinie 9-ej z rana, jako w dzień imienia za spokój duszy

ś. i p.

Anny Wilkoszewskiej

na które, krewnych, i życzliwych pamięci zmarłej zaprasza
1422

O J C I E G.

Dalsze prace konferencji pokojowej.

Prace rady 5-u.

Paryż, 21 lipca. (PAT.) Najwyższa rada sędziowska zebrała się wczoraj celem zaznajomienia się z ostatnimi klauzulami traktatu pokojowego z Austrią, który w całości przedłożony będzie dzisiaj, w poniedziałek, lub jutro delegacji austriackiej w Saint Germain.

Najwyższa rada wysłuchała Tittoniego i Venizelosa w sprawie granic w strefach okupowanych przez Grecję w Azji Mniejszej. Położenie w Azji Mniejszej jest nadwyraz krytyczne. Na szerokich obszarach włączają się bandy tureckie w ogólnej liczbie 90,000 ludzi. Bandy te są popierane przez rząd turecki. Naczelnym wodzem w skrajnie okupacyjnych greckich, francuskich, angielskich i włoskich został zamianowany gen. Enby.

Gwarancje dla bohaterkiej Francji.

Paryż, 21 lipca. (PAT.) W komisji izby deputowanych Clemenceau udzielał wyjaśnień w sprawie gwarancji i zabezpieczenia wojskowego, jakie Francja uzyskała w traktacie zawartym z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Clemenceau jest też przekonany, że traktat pokojowy i układ gwarancyjny zabezpieczają Francję w dostatecznej mierze i pozwalają na znaczne skrócenie czasu trwania służby wojskowej.

Warunki dla Austrii.

Paryż, 21 lipca. (PAT.) Według klauzul mitynych, dołączonych do traktatu austriackiego, Austria utrzymywać będzie mogła tylko 30,000 żołnierzy, łącznie z oficerami. Pobór do wojska będzie się odbywał drogą ochotniczego rekrutunku. W sprawie ustalenia odszkodowania, utworzona będzie specjalna komisja, w skład której wchodzić będą przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch, z których każdy będzie posiadał 2 głosy. Rumunia i Polska będą miały wspólnego przedstawiciela. Wysokość kontrybucji nałożonej na Austrię ogłoszona będzie przed 1 stycznia 1921.

Zaprowiantowanie Austrii.

Paryż, 21 lipca. (PAT.) Odyto się posiedzenie rady najwyższej, na którym omawiano sprawę dostarczenia Austrii środków żywności.

Austria w swej roli — kretuczej.

Nauen, 21 lipca. (PAT.) Delegacja pokojowa Austrii niemieckiej wręczyła konferencji pokojowej notę z umotywowaniem propozycji, aby sprawę granic i sytuacji prawnej Austrii w stosunku do innych narodów, jakoteż sprawę warunków pokojowych między Austrią a państwami nieprzyjacielskimi załatwiono w samym traktacie pokojowym. Co się tyczy spraw politycznych i ekonomicznych państw byłej monarchii austriackiej, mają one być rozstrzygnięte przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli 5 głównych mocarstw oraz przedstawicieli wszystkich państw powstałych z monarchii austriackiej. Inna nota w sprawie klauzuli o narodach uprzywilejowanych oświadcza, że warunki, narzucone niemieckiej Austrii w sprawie handlu i przemysłu, są niesprawiedliwe. Nota żąda tych samych warunków, jakie zostały przyznane innym państwom byłej monarchii.

Traktat z Bułgarią.

Lyon, 21 lipca. (PAT.) W sobotę rano zebrały się 4 komisje międzysojusznicze, a mianowicie: bułgarska do spraw węgierskich, komisja wykonania traktatu i komisja Spitzbergu. Ta ostatnia odbyła pierwsze swoje posiedzenie.

Co do komisji bułgarskiej daje „Temps” następujące wyjaśnienie: Członkowie tej komisji uważają zdaje się, zadanie swoje za skończone, pozostawiając troskę ostatecznego załatwienia spraw granic bułgarskich najwyższej radzie. W końcu komisji ujawniły się dwie dążności: jedna chce wykluczyć Bułgarię zupełnie od wybrzeża morza Egejskiego, druga chce pozostawić jej dostęp terytorjalny do morza. Układ, jaki bułgarzy będą mieli podpisać zawierać będzie jedynie zrzeczenie się przez Bułgarię wszystkich obszarów, położonych poza z pewną linią bez wciągnięcia do układu podziału tych terytoriów.

wojną, skreśliła działalność ratowniczą misji amerykańskiej i Czerwonego Krzyża z pułk. Baily'em i maj. Taylorem na czele dodaje: Ameryka okazała się prawdziwym przyjacielem Polski w dniach wyswobodzenia, lecz musi dalej pomagać i rozdawać przynajmniej aż do najbliższych zbiorów i aż moneta kraju oprze się na stałej podstawie. Obecnie siła zakupna monety polskiej jest na równi z niemiecką marką — co czyni wszelkie ceny potrzeb życiowych niezmiernie wysokimi.

Rzeczową swą oraz sprawiedliwą korespondencją ten szlachetny syn Stanów Zjednoczonych kończy słowami:

Polska może być i będzie najsilniejszą twierdzą przeciwko niemieckiemu naporowi na wschód i przeciw rozszerzającemu się bolszewizmowi ku zachodowi, jeżeli aljanckie narody dadzą jej tylko finansową i materialną pomoc, na którą ona tak obficie przez samopoświęcenie się zastużyła.

Liczę na was — moi przyjaciele z Hartford, abyście uczynili wszystko, co leży w waszej mocy dla Polski“.

Wezwanie do studentów.

(Od własnego koresp.)

Bruksella, 21 lipca. — Rektor uniwersytetu w Gandawie zawiadamia Polaków, którzy uczęszczali tam na uniwersytet, że wykłady w nim zostały rozpoczęte w styczniu b. r.

Ratyfikacja traktatu.

Haga, 21 lipca. (PAT.) „Daily Chronicle” donosi, że ratyfikacja traktatu pokojowego przez Anglię nastąpi w poniedziałek.

Tragiczna śmierć.

Paryż, 21-go lipca. (PAT.) Pierwsza lotniczka francuska, bar. de La Hoche, spadła podczas lotu w pobliżu Crotay i zginęła na miejscu.

Pomoc węgla Ameryki dla Europy.

Wiedeń, 20 lipca (wł.) Donoszą tu z Waszyngtonu, drogą na Paryż, że Ameryka przewiduje w Europie na najbliższą zimę taki brak węgla, że czyni wszelkie usiłowania, aby zadość uczynić żądaniu Europy o przystanie 40 milionów ton węgla, — pomimo, że znajduje się sama obecnie w stanie przesilenia węglowego, spowodowanego skróceniem dnia pracy w kopalniach.

Zmiana ustawy Tow. Kredytowego m. Łodzi.

a) Ministerjum skarbu zawiadomiło Dyрекcję Tow. Kredytowego m. Łodzi, że uwzględnione zostały podania Dyrekcji o zmianę paragrafów ustawy w sensie omawianym na ostatniem ogólnem zebraniu członków Tow., mianowicie: §§ 13, 14, 19, 25, 26 i 108. Natomiast odmówiło zatwierdzenia zmiany §§ 16 i 41.

W myśl zatwierdzonych zmian pożyczki Tow. Kredytowego będą mogły być udzielane na dłuższy niż dotychczas okres amortyzacyjny, mianowicie lat 53. Następnie akt przystąpienia do pożyczek Towarzystwa, jako pewien anachronizm zaczerpnięty z pierwotnej ustawy o Towarzystwie Kredytowym Ziemiem — zostały zniesione. Co się zaś tyczy możliwości opłaty przez stowarzyszonych dłużników części rat obowiązkowych od pożyczek, przypadających na mnożenie kapitału w listach zastawnych nie wylosowanych, to ministerjum na tę inowację nie zgodziło się, uznając taką zmianę w danej chwili za niewskazaną.

Odpowiedź Redakcji.

Pp. W. R., St. M. i J. Skr. — Informacji o ilościach rozd. chleba i inaki nie umieszczamy, gdyż p. Rzewski „zabronił“ je dawać do naszego pisma. Natomiast pismom niemieckim oraz żydowskiem („Głos Polski“) zostają łaskawie przez „polski“ Magistrat nadsyłane... Dlaczego? Widocznie pp. z Magistratu uważają, iż dla tyśiącznych rzesz polskich czytelników naszych wiadomość ta jest zbyt cenna...

Amerykanin podziwiał Polskę.

Walter S. Schutz, członek misji amerykańskiej, opisuje swe wrażenia. Polskę nazywa krajem cudownym. Warszawa wspaniałe miasto. Niezbędność pomocy z Ameryki.

(Od wł. korespondenta)

Chicago. „Hartford Daily Courant“ umieszcza b. obszerną i nad wyraz entuzjastyczną korespondencję pułkownika amerykańskiego, sir Waltera S. Schutza, z Polski.

„Jestem pewny, że zainteresujecie się, gdy otrzymacie niektóre z moich wrażeń z Polski, rozpoczyna swą korespondencję pułk. Schutz, tego cudownego kraju, który się obecnie odradza po więcej niż wiekowej niewoli i ucisku. Już właśnie mija miesiąc od czasu, jak nasza mała gromadka pionierów sekretarzy z Y. M. C. A. dotarła do Warszawy z drugą częścią sztabu gen. Hallera. Takiego powitania, jakie zgotowano tu gen. Hallerowi i jego wojskom, z których więcej niż 60% pochodzi z Ameryki, nie widziałem.

Dalej opisuje on szczegółowo przejazd przez Polskę, powitanie w Łodzi, o której pisze:

„Jego przybycie (Haller) opóźniło się przez zatrzymanie się w dzień Wielkiejnocy w Łodzi,

w pierwszym wielkim mieście, do jakiego się przybywa po przekroczeniu niemieckiej granicy. Tu zgotowano przeobrzymie powitanie w mieście, o którym Niemcy twierdzili, że ono nie sympatyzuje z polską sprawą. Cała linja kolejowa od chwili przekroczenia obecnej polskiej granicy była przepelniona powiewającymi, pozdrawiającymi, radującymi się Polakami — wszyscy w odświętnych ubiorach, z polskimi flagami, orzełkami widocznymi niemal w każdym domu“.

Następnie daje opis Warszawy którą nazywa miastem wspaniałym, pięknym przypominającym swą liniją, smakiem i elegancją Paryż. Zachwyca się cudownymi pamiątkami Starej Warszawy. Rażą go natomiast żydzi „brudni, niechlujni i wrogo patrzący na wszystko, co polskie“.

Opisawszy nędzę biednej ludności oraz dzieci, zwłaszcza w krajach spustoszonych przez

KRONIKA.

— Odbudowa przemysłu.

k) W fabryce Steinerta przy ul. Piotrkowskiej pod № 298 przystąpiono do remontu maszyn i urządzeń technicznych celem najszybszego jej uruchomienia. Administracja pertraktuje z robotnikami.

Pertraktacje, prowadzone przez komisję trustową przemysłowców związku włókienniczego z delegatami polskich związków zawodowych, dobiegają pomyślnie końca i w najbliższej przyszłości przewidziano normy płacy robotników i rzemieślników fabrycznych zostanie unormowane stałą umową.

— Nie zużywała Łódź zagranicznych surowców przed wojną.

Bawełny sprowadzono 2,800,000 pudów, przedży bawełnianej 1,500,000 pudów, wełny 1,083,000 pudów, jedwabiu 5,500 pudów, środków chemicznych i farb 1,019,000 pudów, szmat 648,000.

Na przewiezienie tych surowców potrzeba było 235 pociągów towarowych, każdy o 50 wagonach, czyli 11,762 wagony.

— Zniwa się zaczęły.

k) Na gruntach piaszczystych zniwa tego-roczne zaczęły się jeszcze w ubiegłym tygodniu. Zboże już stoi w kópkach. W tygodniu bieżącym zniwa, dzięki pogodzie, zaczynają się narzeszcie wszędzie.

Zbiory wspaniałe, urodzaj piękny.

— Zjazd delegatów służby folwarcznej w Łodzi.

k) W niedzielę ubiegłą odbył się zjazd delegatów służby folwarcznej w Łodzi, w sali polskich związków zawodowych przy ulicy Głównej pod № 31.

Przewodniczył obradom kierownik związku, p. Stanisław Helich. Na zjazd przybyło około 200 delegatów 6 oddziałów polskiego związku zawodowego robotników rolnych obwodu łódzkiego, obejmującego powiaty łódzki, łaski i brzeziński.

Uchwalono po wyczerpującej dyskusji szereg postulatów, dotyczących dalszego kierownictwa sprawami związku, między innymi scentralizowanie związku kasowego w sekretariacie Związku w Łodzi, na miejsce zaś przy oddziałach pozostaną tylko stacje płatnicze, pod kontrolą pełnomocnika związku. Opłata miesięczna wynosi 2 mk.

Uchwalono dalej interwenjować u Komisarza powiatowego, aby wspólnie z inspektorem do spraw rolnych wystąpiono do właścicieli ziemskich o dotrzymanie umowy, zawartej od-

nośnie warunków pracy i płacy robotników rolnych.

Postanowiono na najbliższej konferencji unormować płacę rzemieślników rolnych we dworach. Postanowiono aby przynajmniej na każdy dwór po jednym egzemplarzu przenieś organo związkowe: „Wiadomości robotnicze“.

Wreszcie przeprowadzono wybory nowego zarządu polskiego związku robotników rolnych, do którego weszli pp. Stanisław Helich, Adam Durka, Jan Surmański, Walenty Zasina, Józef Kamiński i Antoni Grabowski, jako członkowie i zastępcy Ludwik Janowski i Antoni Maciaszczyk.

Do komisji sprawdzającej weszli: Franciszek Banasiak, Wawrzyniec Andrzejczak i Stanisław Chmielewski.

— Zgon.

Dziś zakończył nagle życie jeden z dzielnych pracowników na niwie ojczystej, gorący polski patriota, inżynier ś. p. Kazimierz Rychter.

Był on przez długi czas pomocnikiem dyrektora tramwajów miejskich ś. p. inżyniera Witkowskiego, po którego zgonie należało mu się to stanowisko.

Pominięto go w tym awansie — nie sarkat jednak, jeno pracował. Życie nie stało mu róż pod nogi, ale nawet cierni nie omijał, idąc o twarcie do celu.

To też zgon nagły obudził powszechny żal w naszym mieście, który uwydatnił się bardziej wśród tych, którzy go bliżej znali.

Pokój mu wieczny!

— Wezwanie.

Upraszamy Sz. Kolegów o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu koledze inżynierowi ś. p. Kazimierzowi Rychterowi. — Zarząd Stowarzysz. Techników w Łodzi.

— Z powodu zgonu.

Zamiast wieńca na trumnę przedwcześnie zgasłego kolegi inżyniera ś. p. Kazimierza Rychtera, Stow. Techników złożyło mk. 50 na „Pomoc dla żołnierza polskiego“.

— Nieudany strajk komunistów.

k) Proklamowany strajk demonstracyjny komunistów w dniu wczorajszym i onegdajszym nie udał się zupełnie, co należyte stwierdza słabość idei bolszewickich w Polsce. Nawet w związkach zawodowych przy ul. Pustej pod № 13 pracowano...

Czas nareszcie, by polacy zrozumieli wreszcie, iż interesy Ojczyzny należy stawiać na pierwszym planie, a potem dopiero załatwiać sprawy wewnętrzne, nigdy zaś w imię odcieranych haseł solidaryzować się z wrogami zewnętrznymi, bo to zguba Ojczyzny.

— Zajęcie w tramwaju.

Kiedy kontroler wszedł do wagonu, pan Alfred Eisenbaum, zamieszkały przy ulicy Kilińskiego № 214, przedstawił mu jakiś stary bilet. Wtedy kontroler p. Dębiński zażądał wykupienia nowego, na co Eisenbaum się nie zgodził. Upartego pasażera bez biletu odprowadzono do komisarza.

Pan Eisenbaum ma też odpowiadać za pychanie kontrolera ze stopni wagonu.

— Kradzież motorów.

(k) W mieście naszym operuje szajka złodziei motorów elektrycznych u studzien. Onegdaj w jednym dniu zoperowano dwie posesje, a mianowicie: przy Zielonej u Marji Binder i Średniej 87, u Henocha Kępińskiego.

— Sposzony koń.

(k) Przy rogu ul. Kilińskiego i Nawrot koń Aleksandra Wróblewskiego, przestraszywszy się gwizdki motocyklu, rozbiegał się z wozem, najeżdżanym koksem i przejechał stojących przy rogu z wózkami Szczepana Wróblewskiego i syna jego Mieczysława.

— Ze sportu.

Jutrzenka — Ł. K. S. (3 i 1).

W niedzielę na boisku Helenowa przy licznie zgromadzonej publiczności odbyła się gra w piłkę nożną między „Jutrzenką“ „Krakowską“ i Łódzkim Klubem Sportowym.

Drużyna „Jutrzenki“ prowadziła grę spokojnie, planowo i gracze jej biegają szybko i dobrze się orientują w podawaniu piłek.

Natomiast drużyna Łódzkiego Klubu Sportowego wyjątkowo w niedzielę pracowała leniwie, gracze jej fizycznie górujący nad przeciwnikiem, lekceważyli grę.

Atak biały kilka razy podsuwał się pod bramkę przeciwnika, kombinując ładnie lecz bez rezultatu.

Tak więc wynik ostateczny 3 i 1 wypadł na korzyść gości krakowskich.

Trzeba jedno zaznaczyć, że przy grze całość gry wypadła bardzo spokojnie i bez ekscesów.

Sędziował nadzwyczaj czujnie i dobrze pan Marczewski.

Teatr i sztuka

— Teatr Polski.

Dziś, we wtorek Teatr Polski daje „Dom otwarty“, komedję M. Bałuckiego, więc jednego z tych najpogodniejszych autorów polskich, którzy nie dręczą, lecz uspakajają, nie płaczą, lecz zmuszają do tego serdecznego śmiechu, którego ojcem jest Fredro.

Cany miejsc — popularne.

Jutro ukaze się „Komendant Turm“ krótkowidła Nowiny i Tatarkiewicz, mająca ustaloną już opinię jednej z najweselszych i najdowcipniejszych sztuk.

W przygotowaniu „Zabusia“, sztuka w 5-act G. Zapolskiej. Rolę tytułową odegra p. K. Zbikowska.

Ogłoszenie.

Szwajnie prywatne i związki szwaczek zechcą przedłożyć oferty na szycie: 1) Koszul oficerskich z gorsem gładkim a) bez kołnierzyka, b) z kołnierzykiem; 2) kalesonów oficerskich a) długie, b) sportowe; 3) Kołnierzy oficerskich miękkich. Nici i płótno zostaną dostarczone.

Ofertujące firmy przedstawiają: 1) wzory uszytej białej bielizny, 2) wzory guziczek, 3) obliczenie ilości płótna, potrzebnego do uszycia poszczególnych części bielizny.

Oferty należy składać w Sekcji Mundurowej Intendenty G. O. Ł. ulica Cegielniana L. 18 najpóźniej do dnia 25 lipca 1919 r.

Kierownik Sekcji Mundurowej.

1418 5

Nauczyciel-literat

na czas letnich miesięcy (do 1.X 1919 r.) przyjmie lekcje języka polskiego i historii literatury (romantyzm i współczesna) jak również łaciny, estetyki i historii sztuki. — Zgłaszać się można codziennie do 26 b. m. od 3—4 po poł. ul. Główna 41. Bol. Busiakiewicz. 1420 : 2

Potrzebni:

polonista z historią i fizyko-matematyk

do gimnazjum żeńskiego prywatnego w mieście gubernialnym. Warunki zwłazku. Wiadomość w „Rozwoju“. 1419 1

Kupuję

RUBLE

srebrne.

Wiadomość w administracji „Rozwoju“. 648 1

Okazyjnie kupię umywalkę, etażerkę do książek, lustro toaletowe, rolety oraz kozetkę. Tamże dziewczyna wiejska poszukuje miejsca. Oferty w „Rozwoju“ W. W. 25. 4534—3

Okazja dla miast, wsi, dworów, miasteczek.

Stacja elektryczna kompletna na 100 lampek

składająca się z kotła stojącego, maszyny parowej stojącej, dynamo-maszyny z wszelkimi przyborami **tanio do sprzedania.**

Opał, torf, węgiel, drzewo.

Wiadomość: Łódź, B. Jankowski, Piotrkowska № 132. 1421:5

Nałęczów

Zakład leczniczy, cały rok otwarty. Źródło szczawiożelazistej radio-aktywne.

Kapiele kwasowęglowe, ciechocińskie, igliwowe, żelaziste, błotne słoneczne i elektryzacja. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Kuchnia dietetyczna, Pociąg z Warszawy o g. 10.45 rano. Informacje w biurze architekta S. Grochowicza, Mokotowska 45, w Warszawie, od 3—5 po poł. 1375 7 Dyrektor Dr. Gliński.

Majster przedziałniczy na bawełnę

1407 1

potrzebny od zaraz na wyjazd.

Oferty proszę składać w Stowarzyszeniu Majstrów Fabrycznych, ul. Piotrkowska № 17.

Zrzeszeni mają pierwszeństwo.



Krem od swierzby MUKUNA

1) usuwa takową szybko i radykalnie w ciągu 5 dni;
 2) nie zawiera części stałych; 5) przy wcieraniu całkowicie wchłania się w skórę; 4) posiada miły zapach.
Apteka Jana Werożego, Bednarska róg Furmańskiej
Cena 7 m. 50 fen. 840 1 Zapłać wszędzie.
Skład na Łódź: Lubczyński, Lutomińska 21.

Klej do celów intelektualistycznych

do plakatowania i t. p. gęsto-płynny rozpuszczalny w zimnej wodzie, do nabycia w Krakowie, Dunajewskiego 9, w Krakowskiem Biurze Ogłoszeń. 1416 : 1

NA WYPŁATE

towary damskie, męskie, dziecięce, bluzki, obrusy i kołdry **Ch. Markowicz i S-ka** Piotrkowska № 37, w podwórzu 1248 2

1410 4 **KUPIJEMY**

Stare obrazy i dzieła sztuki

Skład obrazów i materiałów piśmiennych **T. H. Kunert i S-ka** Zawadzka № 1.

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 959-0

Kupuję używaną garderobę, płacę najlepsze ceny. Sklep Juliusza Wendego, Piotrkowska 128. 4655-wc2

Pierścionek i dwa koleczyki z brylantkami pojedynczymi kupię z prywatnej ręki. Oferty lub „K” w „Merkur”, Łódź, Piotrkowska 82. 4506-sw1

Pianino w dobrym stanie kupię z prywatnej ręki. Oferty sub „K” w „Merkur”, Łódź, Piotrkowska 82. 4607-sw1

Sprzedaż:

A.A.A.A.A. Obrączki słoneczne złote od 45 marek para, gwarancja za złoto 66 próby, pierścione, kołczyki, zegary, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Płatek, Brzezińska 10. 4575-7

A.A.A.A. Meble najtaniej i najlepiej kupię można w składzie mebli Władysława Remiszowskiego, Piotrkowska 116 I piętro front. Posiada na składzie w wielkim wyborze gotowe meble i używane. Łózka metalowe, wanny, wózki i melocypedy dziecięce. Urządzenia biurowe. Przyjmuję wszelkie obstarunki, wykonanie solidne, dostawa terminowa. Uwaga! Ceny zniżone. 1569-12

A! Łózka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, stół, krzesła, meble salonowe sprzedam tanio. Piotrkowska 81, m. 4, II piętro front. 4877 3

A.A.A. Ważne dla Pań Reszt! szwajcarskie materiały. 1) Jedwabny batyst, szer. 2 łokcie 9 mk. 2) Batyst „Opal” (bardzo odpowiedni na damską bieliznę i chusteczki szer. 2 łokcie 14 mk. i dużo innych lokalnych towarów. Kilińskiego 40 (Widzewska) m. 10 front II piętro. 4184-nwc-2

A. Meble sprzedaje, szafy, łóżka, krzesła, stoły, kredensy, urządzenie restauracyjne i sklepowe, Piotrkowska 108. Przędziecki. 4589-5

A. Otomanę, łóżka, szafę, krzesła, stół, sprzedam. Sienkiewiczza 59-4, oficyna pierwsze wejście, I piętro. 4555-p.spw2

A. Łóżka, szafy, stoły, krzesła, bielizniarki sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101, Korczak. 4411-wc1

Do sprzedania garniturek mebli, kryty jasnym jedwabiem i maszyną Singera używana. Wiadomość: ul. Piotrkowska 163 m. 5 II p. front. 4529-1

Magię sprzedam. Wiadomość: Skwerowa 22 3 p., Fibak. 4609-2

A. Sypialnię dębową, szafy, łóżka, stoły, krzesła, biurka, sprzedaje najtaniej. Piotrkowska 101 Korczak. 4571-sp.3

A. Meble z kilku pokoi, maszynę do pończoch sprzedam. Piotrkowska 180-9, 4667-5

A. Meble, otomanę, bielizniarkę, umywalkę, tualetę, stoliki, kredens, stół, krzesła, samowarnik garnitur, lustro, szafy, etażerki, biurko, fotel, stół biurowy, prasę, wieszaki, komodę sprzedam tanio. Piotrkowska 225/3 I p. front. 4675-6

Do sprzedania 6 ali z nadstawkami i 5 bez nadstawek. Wiadomość ul. Juliusza 18. 4631-5

Konie braki z remonta do sprzedania. Radwańska № 53. 4385-2

Magię do sprzedania. Targowa 29-3. 4648-1

Mebles nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych. Orła 25, stolarnia. 4845-14

Mebles sprzedaje które posiadam na składzie: stolowy ostatniej mody, salonik lekki, sypialnia dębowa i biała, różne przedmioty pojedynczo. Dzielnia 11-25 w podwórzu. 4601-10

Mebles z pokoju sypialnego w stylu francuskim, orzechowe, są do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Przejazd № 51 m. 4. 4605-2

Miełczarnię sprzedam z powodu zmiany interesu. Oferty sub „Miełczarnia” w „Rozwoju”. 4378 4

Miełczarnię sprzedam z powodu zmiany interesu. Oferty sub „Miełczarnia” w „Rozwoju”. 4378 4

Mechanik (monter) polak dobrać obczynny z maszynami fabrycznymi, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Oferty w Rozwoju pod „R 50”. 4436-nw1

Nawóz koński w większej ilości do sprzedania. Radwańska № 58. 4685-2

Rower B. S. A. marki „Wicner” do sprzedania. Ul. Kilińskiego 86 m. 50, od 6 do 8 wiecz. 4674-1

Rower do sprzedania B. S. A. Sierpińskiego w dobrym stanie. Rawka 7. 4551-2

Sklep do sprzedania kolonialny przy ul. Średniej 93. Wiadomość w sklepie. 4656-1

Sklep spożywczy sprzedam Nowo-Zarzewska 14. 4665-wc1

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowa-Zarzewska 14. 4623-wc2

Sprzedam dom murowany 2-u piętrowy w którym są dwa sklepy i piekarnia, Zgierz ulica Piątkowska 19. 4657-2

Sklep spożywczy odstąpię. Cegielińska 10. 4608-3

Sklep spożywczy do sprzedania ul. Gubernatorska Nr. 21. 4632-3

Sprzedam bilard kręgielkowy, stół dębowy rozsuwany na 24 osób. Nawrot 51 m. 13. 4665-5

Tanio sprzedam sklep kolonialno-spożywczy i wędliniarny w ruchliwej ulicy z powodu objęcia posady. Wiadomość Kilińskiego 99 w sklepie. 4568-2

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość Lipowa 68 m. 7. 4835-1

Wyjeżdżając sprzedam parę łózek dębowych z matercami, kredens, stół, zegar, maszynę do prania, lodownik oraz kuchenne sprzęty. Piotrkowska 134-9. 4569-p.n5

WRetkini dom murowany do sprzedania składający się z 13 mieszkań z ogrodem owocowym, 6 morgów ziemi, znajdują się w tym domu piekarnia, młeczarnia i sklep kolonialny. Wiadomość: Stare-Rokicie, przy ulicy Obywatelskiej 4-4, Strumiło. 4639-2

Wyzły 5-cio miesięczne do sprzedania. Wiadomość: ul. Piotrkowska 101, u T. Wagnera. 4641-2

Zaraz do sprzedania meble z salonu i jadalnego pokoju. Wiadomość: Łódź, Podleśna 18. 4591-nw1

Różne:

Akuszerka Drzymałowa przyjmuje. Piotrkowska 225. 4604-nwc24

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Ul. Piotrkowska № 199 m. 14. 4091-pwspw5

Akuszerka Gołańska przyjmuje na czas słabości u siebie, ul. Kilińskiego 152. 3125-4

Buralista ze znajomością korespondencji handlowej potrzebny zaraz do poważnej instytucji. Oferty pod „Biuro” w administracji Rozwoju. 4595-1

Ducik żółty zginął 20/VII 1919, do 8 wiecz. dziecinny, idąc drogą od lasu przez park Poniałowski, łaskawy znalazca zechce oddać za wyagrodzeniem na ulicy Radwańska № 24 do Kucharskiego. 4664-1

Człowiek samotny potrzebny do koni. Wiadomość u p. Stoińskiego, Bruss-Zdrowie. 4654-2

Do wydzierżawienia budynek murowany odpowiedni na fabryczkę lub skład, szerokości 15 lok. i długości 44 lok. Wiadomość: Leszno № 34, u gospodarza. 4658-3

Duży pokój ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami i elektrycznym oświetleniem dla inżyniera zaraz do wynajęcia. Oferty „Inżynier”. 4579-cn5

Inteligentna paniątka. lat 16, i bardzo skromnych wymagań, błaga o zaopiarowanie zajęcia bufetowej w sklepie lub młeczarni. Łaskawe osoby prozane są o podanie swego adresu w ogłoszeniach Rozwoju dla „S. M. szatynki 68”. r-2

Kawaler, lat 25, pragnie poznać młodą pannę w sprawach matrymonialnych. Posąg niekonieczny. Dyskrekcja zapewniona. Oferty z fotografiami w administracji Rozwoju pod litera „Z. O”. 4503-1

Lokal frontowy na młeczarnię, prawną, duże piwnice na wagon towaru przy kolei. Tamże pojedyncze mieszkanica wynajmę Zagajnikowa 53. Wiadomość na miejscu. 4658-1

Potrzebny służący do sprzątania i na posyłki, pierwszostwo mają ci którzy już na podobnym miejscu pracowali. Zgłoszenia w sklepie optycznym R. Ritter ul. Piotrkowska 85. 4565-3

Poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu z oddzielnym wejściem i oświetleniem. Oferty w „Rozwoju” pod „5555”. 4870-5

Pokoju jednego lub dwa z kuchnią, przedpokojem i wygodami w śródmieściu poszukuję od zaraz. Oferty w Rozwoju pod J. K. 4375 5

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 107, lewa oficyna III wejście m. 25. 4625-1

Poszukuje roboty dla jednej pary koni na stałe. Łaskawe oferty składać proszę w Rozwoju pod „Roboty”. 4650-wc2

Poszukuje „Zasady prawodawstwa rzymskiego” Fr. Zolla za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Rzgowska 55, Buchner. 4649-2

Potrzebni chłopcy do sprzedawania gazet z kaucją 5-10 marek. Kantor gazet, Piotrkowska 62. 4555-p.nw1

Poszukuje 2 do 3 pokoi z kuchnią, ze światłem elektrycznym i wygodami od 1 października. Łaskawe oferty nadsyłać do administracji Rozwoju pod „W. A.” 4598-p1

Przybłąkał się pies żółty, ogon długi, rasy buldog. Wiadomość: Karolew, ul. Kowieńska 9-15. 4643-1

Polnik pojedynczy, znający dobrze uprawę ziemi potrzebny jest do wyręczenia w gospodarstwie właściciela. Wiadomość w Rąbieniu pod Aleksandrowem. Referencje lub polecenie. 4679 w5

Szczenie rasy dobermana, boksa albo buldoga kupię zaraz lub później. Oferty z podaniem adresów składać w „Rozwoju” pod „Szczęcie”. 4631-3

Uczeń 8-iej klasy z czteroletnią praktyką poszukuje lekcji. Andrzeja 53 m. 11. 4424 1

Zgubiła czarny bucik dziecinny, sznurowany idąc do Juliana wa w stronę miasta do ul. Kilińskiego 140. Łaskawy znalazca zechce zwrócić bucik za wynagrodzeniem na ul. Kilińskiego 140 do Karpińskiej. 4630-1

Zaginał weksel na 300 rb. Franciszkowi Kowalkiewiczowi od Jana i Marji Szczepańskich. Łaskawy znalazca zechce odnieść: Staro-Zarzewska 15. 4499-1

10,000 marek poszukuje na I hypotekę. Ul. Kilińskiego (Widzewska) № 95, wł. domu. 4501-cn1

8,000 Mk. poszukuje na № 1 hypoteki, ul. Poprzeczna № 9, m. 1. 4667-2

Zagubiono dokumenty.

Adolf Heinrich zagubił paszport niemiecki wydany w Berlinie. 4652-2

Antoni Kaczmarek Chłoda 0. zagubił kartę węglową. 4532-1

Franciszka Bąk zagubiła kartę węglową. 4677-1

Hejno Czesław zagubił paszport wyd. z gm. Pianów pow. Końskie. 4659-5

Helena Filipiak zagubiła tymczasowy paszport wydany w Łodzi przez władze polskie. 4618-1

Hejno Czesław zagubił legitymację węglową. 4630-1

Józwiak Walenty zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4675-3

Jan Srebrzyński zagubił kartę węglową wyd. za № 20155. 4663-1

Józef Krzysztofiak zagubił kartę węglową. 4670-1

Janna Król zagubiła kartę węglową. 4676-1

Jeszak Adam zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4624-1

Jowalski Adam zagubił kartę węglową wyd. za № 45443. 4674-1

Leksman majer zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4534-1

Masierek Teodozja zagubiła paszport wydany w Łodzi. 4560-1

Majaczak Bronisława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łęczycy. 4521-1

Milaczewski Antoni zagubił legitymację chlebową na 8 osób. 4612-1

Marjanna Matczak zagubiła paszport wydany z gminy Wróblew. 4655-2

Maciej Sarowiak zagubił kartę węglową. 4664-1

Marja Włościjańska zagubiła kartę węglową. 4671-1

Mrzybył Jan zagubił legitymację węglową № 59591. 4372-1

Prokopiańska Zofia zagubiła kartę węglową. 4595-1

Pozner Natalia zagubiła legitymację chlebową wydaną na 5 osób. 4619-1

Stanisława Sobaska zagubiła paszport niemiecki, wydany w Rzgowie. 4546-1

Stanisława Kucińska zagubiła kartę węglową. 4616-1

Stanisław Twardowski zagubił niemiecki paszport wydany w Łodzi. 4673-5

Skradzono koncesję na sklep kolonialny wyd. przez władze polskie w Buczku pow. Łaskim na imię Andrzeja Guzikiego. 4672-3

Skradzono portfel zawierający dowody osobiste wyd. przez Zarząd kolei fabryczno-łódzkiej na imię Andrzeja i Heleny Grabowiczów i bilety wolnej jazdy na takie imię oraz różne dokumenty. Sprawcę kradzieży proszę o zwrot wyżej wymienionych dokumentów za adresem: ul. Kilińskiego 71 m. 8 lub do skrzynki pocztowej. 4590-2

Teofil Gros zagubił niemiecki paszport wydany w Brzezinach. 4876-3

Woźniak Teodor zagubił legitymację węglową. 4669-1

Zaginał paszport na imię Józefa Znowickiego wyd. w Pabjanicach za № 557, 151460-9. 4678-1

Zaginęła karta węglowa na imię Feliksa Sperka za № 51478 zamieszkałego Magistracka 16. 4614-1